

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostaw gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10 - 12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

**Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!**

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-tam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowym śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 4

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 12 stycznia 1937 r.

Rok 18

Następczyni tronu holenderskiego Ks. Juliana z małżonkiem w Polsce

O godz. 23,30 9 bm. przyjechała do Krynicy holenderska następczyni tronu holenderskiego księżna Juliana wraz ze swym małżonkiem księciem Bernhardem. Księżna para podróżuje incognito pod nazwiskiem hrabiego i hrabiny Sternberg z Hagi. Towarzyszy im świta 5 osób. Księżna Juliana wraz ze swym małżonkiem zamieszkała w hotelu Patria, gdzie zarezerwowano dla nich specjalne apartamenty. Na dworcu gości powitał dyrektor zarządu zdrojowego p. Nowotarski.

Dzisiaj rano księżna Juliana i ks. Bernard wyjechał na przejażdżkę na

nartach w kierunku Huty. Popołudnie spędzili w swych apartamentach w hotelu Patria. Wieczorem para księżna była obecna na międzynarodowym turnieju hokejowym między drużyną Szwecji i Rumunii. Publiczność która poznała dostojnych gości, witała ich niezmiernie owacyjnie. — Na specjalne zarezerwowane miejsca odprowadził ks. Julianę i jej małżonka dyrektor Nowotarski, wręczając holenderskiej następczyni tronu piękny bukiet kwiatów.

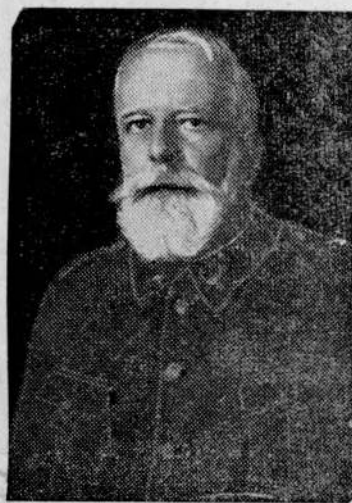
Księżna para pozostanie w Krynicy około 3 tygodni.

Z wojny domowej w Hiszpanii

PARYŻ. Korespondent Havasa donosi z Awilla. Po stronie powstańców pod Madrytem rozgrywały się dwie akcje dramatyczne.

Na 2 godziny przed świtem gdy wojska „narodowe” atakowały szosę do La Coruna pod Arawaca wojska rządowe rozpoczęły natarcie, aby zwolnić od przeciwnika Casa del Campo. Walka trwała krótko, ale przebieg jej był krwawy. — Wojska rządowe rzuciły się na okopy narodowców w mroku. Walka na bagnety odbywała się w głębi okopów. O świcie wojska rządowe odparto. Około godziny 9 rana narodowcy rozpoczęli silny atak na wzgórze Humera i Pozuele i na miejscowości o tychże nazwach. Lekka mgła utrudniła operacje. Artyleria bombardowała bez przerwy okopy rządowe. Około godziny 12 w południe wszystkie pozycje zostały zdobyte kosztem wielkich ofiar. Zajęto Pozuele, Humera, Carro Dela Cruz, Cerra de las Perticones i Cerro de la Plate. — Jedynie Pozuele zdobyto bez walki po okrążeniu go zewsząd. Jeden z oficerów z otoczenia gen. Mola oświadczył korespondentowi Havasa i

kiedy jeszcze czerwoni nie odpierali tak zaciekle i z taką brawurą naszych ataków, nigdy też atak naszych wojsk nie był równie gwałtowny. — Osiągnęliśmy sukces za drogą cenę, ale za to sukces całkowity.



Gen. Miguel Cabanellas, b. szef powstańczej junty rządzącej w Burgos.

BARCELONA. — Komisariat do spraw bezpieczeństwa publicznego Katalonii ogłasza następujący komunikat: Dnia 8 bm. o godz. 2 w nocy krążownik powstańczy „Canarias” bombardował port Bon i mały port Culera. „Canarias” zbliżył się do brzołów pod osłoną nocy i wyrzucił na porty 3 pociski. Jeden trafił w stację telefoniczną i ranił urzędnika. Nie ma wiadomości o innych ofiarach i szkodach wyrządzonych przez bombardowanie.

PARYŻ. Donoszą z Perpignan: 2 okręty floty powstańczej ostrzeliwały Culera i port Bou dając po 20 wystrzałów w kierunku do każdego z tych portów. Okręty prowadziły między sobą sygnalizację świetlną. Jeden z okrętów był to, zdaje się torpedowiec. Po strzelaniu oba skierowały się ku wschodowi. Wyniki bombardowania, które obserwowano z linii od Corbere do Jumelle jeszcze są nieznane.

Głos Niemca o Polsce

Ostatnio królowiecka „Koenigsberger Allgemeine Zeitung” zamieszcza wrażenia z podróży po Polsce dr Thierfeldera, sekretarza Akademii Niemieckiej, który omówił w szczególności organizację nauki języka niemieckiego w szkolnictwie średnim oraz na wyższych uczelniach i podkreślając duże zainteresowanie szerokich kół społeczeństwa polskiego wogóle do spraw niemieckich (literatura, radio, film), dr Thierfelder konkluduje co następuje: „Byłoby rzeczą zgola fałszywą, wyciągnąć ze stanu nauki języka niemieckiego w Polsce zbity pochopnie wnioski co do politycznego nastawienia narodu Polskiego do Niemiec. Nie można przecież usunąć z dnia na dzień starych i zadawnionych antagonizmów i uprzedzeń. Ale, jeśli nas co nastroja optymistycznie, to przede wszystkim fakt wyjątkowego zainteresowania, jakim się darzy wszystko, co się dzieje w Niemczech. Dla przyszłości znaczy więcej, że to zainteresowanie zostało przerzucone na nasz język jako na ten najbardziej naturalny wyraz wartości

ci duchowych, niż ma to miejsce z jakimś przemijającym słowianym ogniem nastrojów. I tutaj przed nami, Niemcami, wyrasta pytanie, czyśmy ze swej strony dosyć zrobili, by poznać głębiej naród polski w jego istocie, niż to było dotąd. Odnosimy wrażenie, że po drugiej stronie granicy wie się o nas więcej, niż na odwrót.

Coprawa nie możemy wyciągnąć języka polskiego jako języka obcego do programu nauki, ale jednak gdybyśmy przynajmniej w większej ilościach szkołach średnich stworzyli okazję do nauczania się języka polskiego, czy jakiegoś języka słowiańskiego wogóle, to byłoby to z dużą korzyścią dla naszej nauki i kultury. Kto poznał Polskę przed 15 laty i dzisiaj widzi ją znowu, ten szybko dojdzie do wniosku, że powinniśmy się szczerzej i mocniej zainteresować narodem przed którym stoi przyszłość.

Szkoda tylko, że podobne głosy niemieckie są tak rzadkie i odosobnione i niepociągają za sobą jakichś realnych rezultatów.



Gen. Mola, wódz północnej armii powstańczej.

Hitler ustępuje?

FUEHRER ZOSTAJE TYLKO NACZELNIKIEM PAŃSTWA — GEORING PRZEJMUJE WŁADZĘ.

BERLIN. W kołach dyplomatycznych coraz głośniej mówi się o szybkim już ustąpieniu Hitlera ze stanowiska kanclerza. Fakt ten ma nastąpić już 13 stycznia.

Hitler, jak twierdzą w kołach dyplomatycznych jest zmęczony ciągłymi tarciami w łonie obozu rządowego i pragnie ograniczyć się do roli superabitra zatrzymując stanowisko naczelnika państwa. Walki pomiędzy współpracownikami Hitlera przybrały charakter otwartej wojny.

W otoczeniu kanclerza ścierają się podobno cztery grupy reprezentujące odmienne tendencje polityczne, a za-

razem osobiste ambicje czołowych mężów Rzeszy. Zwolennikiem radykalnych rozstrzygnięć zarówno w polityce wewnętrznej jak w stosunku do spraw zewnętrznych, jest Goering. — Na tym tle dochodzi do starć między nim a gen. Blombergiem, który nalega na złagodzenie kursu w polityce zagranicznej motywując to niedostatecznym przygotowaniem Niemiec w zakresie uzbrojenia. Z drugiej strony dr Schacht staje na stanowisku konieczności porozumienia się z Anglią i poprowadzenia wskutek tego polityki ustępliwej, wskazując na coraz trudniejszą sytuację gospodarczą pań-

stwa. Równocześnie jest on przeciwnikiem zbyt daleko idącej autarchii gospodarczej, którą ma zrealizować Goering w wykonaniu czteroletniego planu.

Czwartą tendencję reprezentuje podobno Heidrich, komendant SS. Ma on być zwolennikiem powrotu do tej epoki, gdy organizacje SS. rządziły Trzecią Rzeszę.

Walki te zmęczyły podobno Hitlera i dlatego zamierza on już w najbliższych dniach przekazać władzę Goeringowi, który swą energią i siłą charakteru daje najwięcej gwarancji utrzymania dotychczasowego kursu politycznego.

Poza tym Hitler ma podobno już dość denerwującej i gorączkowej atmosfery Berlina i pragnie wycofać się do swej cichej rezydencji w Barchtensgaden.



Gen. Queippo de Llona, wódz południowej armii powstańczej.

Papież wraca do zdrowia

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Citta del Vaticano, że stan zdrowia Ojca świętego polepsza się w dalszym ciągu. Papież spał przez większą część nocy.

Zgon senatora generała Popowicza

LWÓW. W dniu 10 bm. wieczorem zmarł we Lwowie sen. gen. w stanie spoczynku Bolesław Popowicz, b. dowódcą okręgu korpusu nr 6 we Lwowie. —

Co słychać?

Z KRAJU.

■ Teodor Kasprowicz, mieszkaniec jednej z wsi w pow. pińskim, skradł swemu sąsiadowi 16 kg. siana. Gdy kradzież została wykryta i poszkodowany zgłosił doniesienie do policji, Kasprowicz tak się przejął, że powiesił się w swej stodole.

■ W ostatnich dniach przystąpiono do likwidacji w Wilnie koszernych jatek mięsnych bez koncesji i zezwolenia zarządu miasta. Po do kładnej lustracji zlikwidowano przeszło 80 jatek na 130 istniejących.

■ Na jednym z filarów kopalni „Mysłowice” zwałił się strop, wskutek czego poniósł śmierć 48 letni górnik Antoni Filipiak. Zabity górnik pozostawił bez zaopatrzenia żonę i dwoje dzieci.

■ W fabryce skór „Salus” wybuchł pożar który strawił całkowicie fabrykę, magazyny i zapasy surowców. W czasie akcji ratunkowej 2 strażaków uległo poważnemu zacczadzeniu. Straty wynoszą 2 miliony złotych.

Z ZAGRANICY

■ Na przedmieściu paryskim Saint Denis nastąpił w fabryce przetworów chemicznych wybuch. Kilku robotników odniosło ciężkie obrażenia. —

■ W okolicy Nauen zdarzył się na wysokości 600 metrów dwa eskadry Richthofena. — Jeden z lotników zdołał się ocalić przy pomocy spadochronu, drugi znalazł śmierć pod szczątkami samolotu.

■ Z Szanghaju donoszą: 300 tys. mieszkańców prowincji Kang cierpi głód.

Niemcy na Pomorzu

Ostatni numer (5) Posener Tageblatu dokonuje na podstawie spisu ludności z 1931 obrachunku liczby Niemców na Pomorzu, ustalając takie cyfry: Niemców na Pomorzu 105.400, z tego 25.448 w mieście i 81.925 na wsi. Liczba ewangelików wynosi 90.812,20696 w mieście i 70216 na wsi. W 1919 roku naliczono podobno 421.035 Niemców na Pomorzu; spis w 1921 roku wykazał obecność 175.726 Niemców, a prywatne obliczenia niemieckiej grupy sejmowej w związku z zamierzonymi staraniami o uzyskanie autonomii kulturalnej w roku 1926 wspominają o 117.251 Niemców.

Największą liczbę Niemców i ewangelików ma Grudziądz, bo mając 5.608 Niemców liczy 6.605 ewangelików. W 1910 było w Grudziądzu 34.194 Niemców, w 1921 — 6.942. W innych miastach na Pomorzu spadek liczby Niemców jest równie gwałtowny.

Cyfrы te podane przez dziennik niemiecki są niezmiernie charakterystyczne z tego względu, że wykazują stały spadek liczby Niemców bez stosowania jakichkolwiek środków przymusu, co wskazuje na słaby związek Niemców z ziemią przez nich zamieszkiwaną. —

—o—

Istotna przyczyna wojny domowej w Hiszpanii

BUKARESZT. Wychodzący w Bukareszcie dziennik „Le Moment” odwołania bardzo ciekawe kulisy toczącej się wojny domowej w Hiszpanii. Stara się on uzasadnić, że poza wszystkimi momentami — główną rolę odgrywa pozyskanie Hiszpanii przez Niemców i Włochów w przyszłej wojnie. Hiszpania bowiem produkuje 75 procent ogólnego światowego wydo-

bywania rtęci. Hiszpańska produkcja wynosi 2.470 ton. włoska 1.990, Stanów Zjedn. Ameryki Północnej 960, dużą rolę w produkcji materiałów wybuchowych. Stąd konieczność wpływów na Hiszpanię, gdyż obecnie, gdyby nawet Francja oraz Anglia blokowała Hiszpanię, rtęć da się przewieźć samolotami oraz łodziami podwodnymi.



Na lewo uwięziony marszałek chiński Czang-Kai-Szek oraz na prawo przywódca rewolty wojskowej w Sian-Fu, general Czang-Sue-Liang.

Zabójca powstańca wielkopolskiego żyje w Polsce

Prasa polska doniosła o ekshumacji zwłok i pogrzebie powstańca wielkopolskiego, sp. Jakuba Olejnika, który zginął tajemniczo w lutym 1919 roku.

Okoliczności bohaterskiej śmierci wyszły na jaw, dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności. Na skutek niesnasek rodzinnych na tle majątkowym niejaka Berta Ewald doniosła władzom policyjnym, że szwagier jej Krahn, który w czasie powstania wielkopolskiego był sierżantem „Grenzschutzu” jest jak się okazuje zabójcą sp. Olejnika.

Oto w czasie patrolu z zagrody jednego z kolonistów padł strzał, który spowodował śmierć Olejnika. Krahn sprawca strzału, zakopał zwłoki w lesie, a odzież spalił. Po ustabilizowaniu się stosunków Krahn kupił w Dąbrowie Wielkiej zwłoki i dotąd tam zamieszkuje.

Obecnie zwłoki odszukano a 6 stycznia odbył się pogrzeb w Inowrocławiu. Krahn został aresztowany. Tłumaczy się tym, że przeciwnika uśmiercił w czasie walki.

Wysoka koniunktura zapowiada się w 1937 r.

LONDYN. Pismo angielskie komunikuje, że eksporterzy angielscy natrafiają na coraz większe trudności wykonania zamówień, napływających z dominiów, ponieważ fabryki angielskie są całkowicie zawałone terminowymi zamówieniami. Stąd powstała konieczność skierowywania zamówień np. na maszyny i narzędzia do Niemiec. Celem zapewnienia finansowania tych zamówień oraz uniemożliwienia utraty odbiorców, sfuzjowały się dwa największe banki angielskie, — Hambrosa i Surodera oraz powstało towarzystwo obrotów bezgotówkowych „Compensation Brokers Ltd.” w Londynie. „Pismo to jest zdania, że gdyby nie ciemne plamy olbrzymiego jeszcze bezrobocia, można by śmiało powiedzieć, że zbliżamy się szybko do okresu najwyższej koniunktury.

—o—



PRZEKŁAD POLSKI ST. KAPKOWSKIEGO

Napisał Raskatow.

ciąg dalszy (38)

— Daję, Guld, pięć tysięcy i wynieśiesz się stąd raz na zawsze, abym Cię tu nigdy nie spotkał. Nigdy... rozumiesz?

— Naprawdę ten targ, wezmę tylko dziesięć

— Pięć!

— Ani grosza mniej..

Guld uparł się. Busze spojrział na jego uśmiechniętą ohydłą twarz, na jego zielone oczy, otwartą szufladę, wyjął z niej paczkę banknotów, odliczył i rzucił w stronę oberwańca.

— Ale jeśli się, draniu, kiedy zobaczę..

Busze zrobił znaczący znak ręką

— Nie mam obawy, nie zobaczymy się! — rzekł Guld, zgarniając pieniądze — Teraz może się pan przekonać, kim jest Maurycy Guld. Nie licząc, kładę do kieszeni. Mam do pana zaufanie

Wstawszy, kierując w stronę drzwi, dorzucił z uśmiechem:

— I czy nie mówiliśmy odrazu, że

my się zgodzimy. Dwaj ludzie rozumni zawsze jakoś znajdą drogę do wspólnego porozumienia się.

Rozdział XIV.

O kilometr od Alaton znajdowały się malownicze ruiny starego zamku. Zamek stał na wzgórzu, a szczątki czerwonego muru zawisły nad przepaścią stromego brzegu. Na dnie tej przepaści, głęboko w dole, pomiędzy gęstą zielenią, jak stalowa ślina wstęga, wiał się szeroki strumień.

Tuż przy zamku las zamieniono w park miejski. W głębi tego parku znajdował się duży staw, na którym w lecie pływały łabędzie.

Ostatnio Busze, stroniąc od ludzi, a nawet od najbliższej istoty — od żony, przed którą najwidoczniej coś ukrywał, tu zachodził i nad urwistym brzegiem przy rozwalonym murze zamkowym, lub tuż nad brzegiem miejskiego stawu spędzał długie godziny.

Zycie w Alaton nie się tymczasem nie zmieniło. Burmistrz był „szanownym dobrodziejem burmistrzem”, ciesząc się tem samem poważaniem i miłością. Zmienił się jedynie sam burmistrz.

*

Zalutwiwszy najpilniejsze czynności urzędowe, Busze, tego dnia mocno

rozdrażniony, wyszedł samotnie na spacer w stronę parku. Zazwyczaj o tej porze nie było tu nikogo. Zdziwił się przeto, widząc na brzegu stawu kobietę. Przyjrzał się jej dokładnie. Stała, oparta o przybrzeżne drzewo. Busze miał znakomity wzrok i nie mylił się — to była Anetka Datur.

Busze dawno nie widział Anetki — od dnia przyjazdu rodziny.

W domu starego burmistrza, dokąd zachodził czasami, aby zapytać o stan zdrowia Datura, nie spotykał nigdy Anetki i wierzył w to, co mówili w mieście o jej ciężkiej chorobie oczu.

Zdziwił się więc, widząc ją na swem ulubionem miejscu, zupełnie zdrową.

Pziewczyna nie zauważyła go, gdy się zbliżał i dopiero odwróciła się, gdy usłyszała jego kroki tuż koło siebie.

Zarumieniał się mocno jak gdyby przyłapano ją na jakimś przewieceniu.

— Co za niespodzianka, Aneto — nigdy się nie spodziewałem zastać tu panią — rzekł wesoło Busze.

— I ja nie spodziewałam się, nie myślałam.. — cicho odpowiedziała dziewczyna, schylając głowę.

— Mówiono mi, że pani jest chora. Nawet przed czterema dniami byłam u pani ojca i nikt mi nie powiedział, że pani czuje się lepiej. Cieszę się.. naprawdę, bardzo się cieszę, że pani wyzdrowiała.

Dziewczyna nie odpowiadała, nerwowo przebiegając w ręce palce od rękawiczek, a wreszcie po chwili, jakby nie słysząc, co Busze do niej mówił, rzekła:

— Na mnie już czas!

— Czemu pani chce uciekać.

Dziwnie jakoś w tej chwili brzmiał

głos Buszego

— Niech mi pani podaruje chociaż kilka minut, Anetko!

— Mogę.. Chciałabym naprawdę nie wiem, poco mam zostać.

Busze uśmiechnął się z wyrazem smutku w oczach.

— Chciałabym pani zadać dwa lub trzy pytania

Dziewczyna stała oparta o drzewo i słuchała, nie odzywając się. Twarz jej, dotychczas pąsowa — teraz była śnieżnie biała. Po tej białości, po nierównym, silnym falowaniu piersi i tych palcach, skubiących rękawiczki, Busze widział, jak mocno Anetka była zdenerwowana.

— Byliśmy kiedyś przyjaciółmi, Aneto. Było nam z sobą tak dobrze. Pamięta pani te długie wieczorne gawędy. Pamięta pani to urządzanie mojego domu. Godziny mijaly dni mijaly jak chwile, w nastroju pogody i szczęścia. A potem — wszystko się nagle urwało. Pani sądziła, że gdy przyjechała moja żona, dla pani już nie może być miejsca w moim domu, przy mnie. Pani sądziła, że obok uczucia małżeńskiej miłości i wierności, nie może być miejsca na czystą, jak kryształ, przyjaźń dwojga rozumiejących się ludzi? Czemu się tak stało, czemu pani odeszła? Tak mi żal, Anetko, tej zmiany... tak mi to boli, co się stało.

W głosie Buszego było tyle tkliwości, gdy mówił te słowa, a jednak Anetka stała obojętna i biała jak przedtem, nie zwracając nawet oczu na burmistrza. Wreszcie odezwała się, jakby sama do siebie.

— Przecież ja się nie zmieniłam wcale.

(ciąg dalszy nastąpi)

**SENAT JEDNOMYŚLNIE UCHWA-
LIŁ ZACIĄgniĘCIE POŻYCZKI WE
FRANCJI.**

WARSZAWA. Na plenarnym posiedzeniu Senat przyjął jednomyślnie projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczki we Francji.

Na posiedzeniu obecny był rząd in corpore z p. premierem Sławoj — Składkowskim na czele.

**W ABISYNII ROZPOCZNIE SIĘ BU-
DOWA HOTELI TURYSTYCZNYCH.**

Powstały dwa towarzystwa akcyjne do budowy hoteli turystycznych w Abisynii, jedno z kapitałem zakładowym 12 miliardów lirów, drugie 1.800.000 lirów.

**KRONIKA
Kalendaryjny**

Data	Miesiące	Dzień	Św. Katolic.	Słońce	
				wzrósł	zachód
11	Styczeń	P	Honoraty	7,36	15,5
12	"	W	Arkadiusza	7,37	15,25
13	"	Ś.	Weroniki	7,38	15,25

WĄBRZEŻNO

● **Gwiazdka dla biednych.** Staramiem Stowarzyszenia Par. Mił. św. Wincentego a Paulo w Wąbrzeźnie, dnia 22 grudnia ub. roku odbyła się gwiazdka dla biednych rodzin i starców pozostających pod opieką Stowarzyszenia. Uroczystość rozpoczęto okolicznościowym przemówieniem ks. proboszcza Zaremby przy choince, potem po odśpiewaniu kolęd i dzieleniu się opłatkiem, biednym rozdano następujące podarki: 30 p. trykotów dziecięcych; 8 koszul męskich, 14 par trykotów damskich; 1 chustkę na głowę; 90 metrów barchanu, 57,5 materiału, 3,5 płótna pościelowego; 2 powłoki, 2 poszewki, 1 prześcieradło; 4 ft. pierza; 6 p. wełny; 1 p. drewniaków 55 ft. boczków; 4 ft. kielbasy; 100 ft. maki, 25,5 ft. cukru, 39 strucli i 27 k. mydła.

Nadto ze szatni Stow. wydano używaną odzież zebraną w Tygodniu Miłosierdzia przez członkinie a to: 1 płaszcz; 2 ubrania; 8 p. skarpet; 6 krawatów; 4 chusteczki, 12 kołnierzy, 10 czapek; 1 p. rękawiczek; 8 p. trzewików. 2 p. kalessonów, z garderoby damskiej: 2 płaszcze 1 żakietek, 4 suknie, 1 spódnica, 1 bluzka; 5 p. majtek, 2 swetry, 4 podstanieczki; 2 p. pończoch 8 p. trzewików; z garderoby dziecięcej: 2 płaszczyki; 6 sukienek, 6 p. spodni; 4 p. rękawiczek, 36 czapek, 8 fartuchów; 13 p. trzewików; 2 szale 3 p. getrów; 2 p. skarpetek; 1 p. kaloszy; 2 swetry; 4 bluzki; 2 ubranka; 1 kamizelkę, 1 żakietek; 13 p. pończoch, 6 p. spodni.

Za zebraną w Tygodniu Miłosierdzia odzież i gotówkę w sumie 72,50 zł. Szan. Obywatelstwo oraz paniom kwestarkom składa serdeczne podziękowanie.

ZARZĄD

● **Prezes P. T. R. ustąpił.** — Prezes Towarzystwa Rolniczego Powiatowego w Wąbrzeźnie p. Władysław Klimek z Plywaczewa ustąpił ze stanowiska prezesa powiatowego. Obowiązki prezesa pełni p. Lucjan Wilamowski z M. Radowsk.

● **Na tropie bandytów.** Swego czasu donosiliśmy o napadzie dokonany na małżonków Folsdorów w Piwnicach. Obecnie jak się dowiadujemy, dzięki sprężystości naszej policji z p. kom. Szymtkowskim na czele, udało się wpaść na trop sprawców napadu. Jednego ze sprawców ujęto. Dalsze dochodzenia przeprowadza policja w energicznym tempie. — Dotychczas wyników śledztwa podać nie możemy.

● **Ważny okres w życiu pomorskich Kółek Rolniczych.** — Miesiąc styczeń jest najważniejszym okresem w życiu pomorskich kółek rolniczych z uwagi na to, iż w styczniu odbędą się na terenie Pomorza wybory nowych prezesów i członków Zarządów wszystkich Kółek Rolniczych. Wiadomym jest jak wiele zależy od dobrego i sprawnego kierownictwa. Dobry prezes i zarząd Kółka oznaczają sprawny i pożyteczny działalność Kółka dla wszystkich zrzeszonych rolników. Nieodpowiedni ludzie w Zarządzie Kółka mogą przynieść więcej szkody jak pożytku. —

Dlatego też wszyscy, którym dobro rolnictwa leży na sercu winni dołożyć starań by na prezesów i do Zarządów Kółek zostali wybrani ludzie odpowiedni i energiczni i zaprawieni do pracy społecznej. Niekoniecznie muszą to być ludzie starsi, mogą to być ludzie młodzi, dzielni gospodarze, możliwie absolwenci szkół rolni-

cznych. Prezesura Kółka nie jest godnością ale ciężkim i dużym obowiązkiem. Wybierać więc trzeba na prezesów ludzi, którzy będą w stanie i zechcą podjąć tym obowiązkiem, w imię interesu rolnictwa pomorskiego.

● **Spadł meteor.** W nocy z soboty na niedzielę po północy, nieliczni przechodnie naszego miasta byli świadkami, jak w stronie pod Jaranowice olbrzymia kula ognista spadła na ziemię. Był to prawdopodobnie meteor. Jak nam donoszą nasi Czytelnicy, spadnięciu meteora towarzyszył ogromny huk.

Inni Czytelnicy, twierdzą, że miał mieć miejsce wybuch w Grudziądzu, co jednak nie odpowiada prawdzie.

Za meteorom wszczęte zostały poszukiwania. —

● **Choroby zakaźne.** W czasie od 3. do 9-go bm. zanotowano następujące choroby zakaźne: dur brzuszny 1 wypadek w Skepsku; ospa wietrzna 1 wypadek w Golubiu. jaglica 1 wypadek w Wąbrzeźnie.

● **Wąbrzeźno uczy rocznicę wkroczenia Wojska Polskiego.** Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono uczcić rocznicę wkroczenia Wojska Polskiego do Wąbrzeźna. —

W skład komitetu zarządzającego obchód wchodzi pp. radni miejscy, zaś komitet wykonawczy tworzą pp. Żuralski, Retz, Wietrzyński i Putynkowski. W najbliższych dniach komitet ogłosi odezwę i program obchodu.

● **Fiołki zakwitły.** Sensacją dla naszego miasta jest zakwitanie w ogrodzie p. Mikulskiego przy ulicy Matałki fiołków. W tymże ogrodzie krze bzu pokryły się zielonymi pączkami co niewątpliwie zwiastuje rychły powrót wiosny.

● **Inspektorat w Wąbrzeźnie?** Według wiadomości, Kuratorium Szkolne Pomorskie zostaje oddzielone od kuratorium Poznańskiego i przeniesione spowrotem do Torunia. W związku z tym są pogłoski, że inspektorat szkolny będzie znowu w Wąbrzeźnie. Notatkę tę podajemy z obowiązku dziennikarskiego.

● **Likwidacja Kola Stow. Emerytów.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu Stow. Emerytów koło Wąbrzeźno, uchwalono zlikwidować tutejszy oddział. Zebranie likwidacyjne odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 17-tej w lokalu hotelu Klimka.

● **Polowanie.** W sobotę odbyło się u p. Wilamowskiego w Małych Radowskich doroczne polowanie z naganką na zające. Udział w polowaniu wzięło 16 strzelców. Wynik polowania był dość dobry, bo zastrzelono 81 zające. Królem polowania został p. Putynkowski z Wąbrzeźna ubijając 8 zające. Po zakończeniu polowania, strzelców podejmował bardzo gościnnie gospodarz polowania p. Witold Wilamowski.

● **Sala licytacyjna.** Z dniem 15 stycznia w domu p. Szymańskiej otwiera p. Rekowski salę licytacyjną. Dobrowolne przetargi odbywać się będą co piątek przed południem od godz. 10.

● **Kino „Słońce”** — Tylko w poniedziałek i we wtorek rekordowe dwa przeboje w jednym programie I. TAJEMNICA FANNY BRINX — Wspaniały polski film salonowo-kryminalny. II. ARMIA EWY. Razem 20 aktów.

**Z POWIATU
MLEWO**

□ **Gwiazdka Kat. Stow. Młodzieży.** W święto Trzech Króli obchodziło tutejsze KSM. swoją doroczną gwiazdkę. Przy udziale wszystkich druhow i druhen oraz ks. prałata Gulgowskiego i państwa Miłowskich nastąpiło uroczyste dzielenie się opłatkiem. — Następnie raczone się wspólną kawą. Dalej przybył gwiazdorz z podarkami. Każdy druh i drużna otrzymali podarek. Po zakończeniu oficjalnej części, druhowie i drużny zabawili się kilka chwil w wesołym i miłym nastroju.

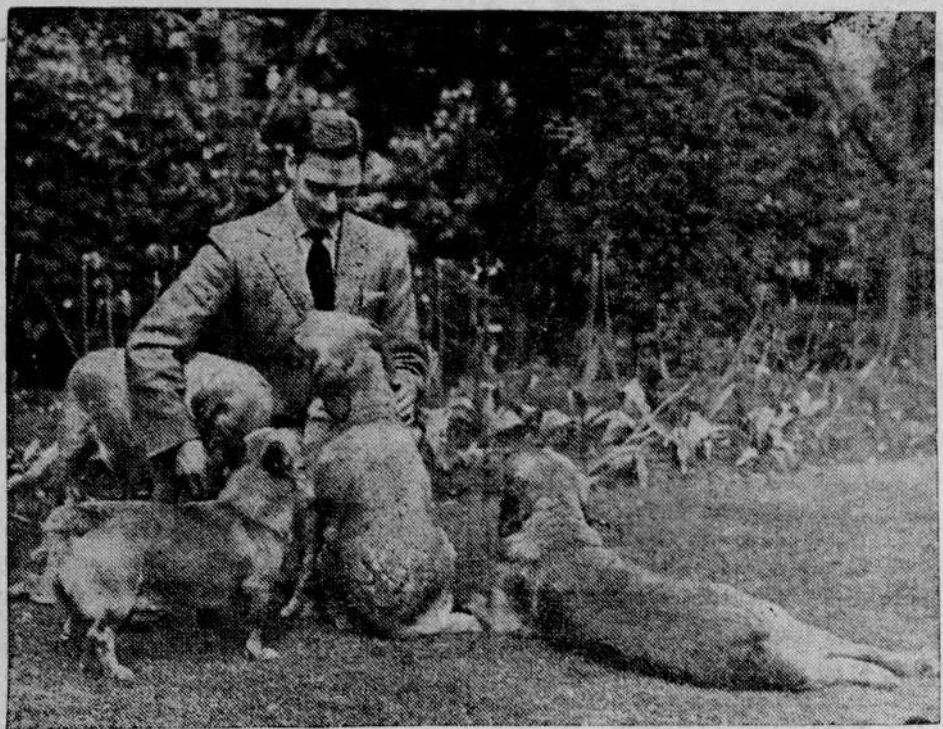
W. RYCHNOWO

□ **Gwiazdka Ochot. Straży Pożarnej.** Tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna przy udziale licznych gości i zrzeszonych członków w dniu 3 stycznia urządziła tradycyjny wieczorek gwiazdkowy. Na program wieczorku złożyły się: 1 przywitanie gości; 2 odśpiewanie kolęd; 3 mianowanie członka honorowego; 4 wspólna kawa; 5 zabawa taneczna z występem gwiazdora.

Członkiem honorowym został mianowany p. Franciszek Szalach z Kowalewa założyciel i pierwszy prezes tejże Straży, któremu prezes p. Leczek wręczył dyplom honorowy i laskę.

Tak przy kawie, jak i podczas zabawy goście bawili się wesoło i przykładnie.

□ **Ruch ludności.** W urzędzie stanu cywilnego gminy W. Rychnowo w roku 1936 zanotowano: urodzeń 98; małżeństw 29; zgonów 51.



Zdjęcie przedstawia Króla Jerzego 6-tego w ogrodzie rezydencji ks. Yorku ze swymi ulubionymi psami.

GOLUB

● **Z Walnego Zebrania KSM. M.** Walne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej zaszczylił swoją obecnością ks. protektor Kownacki i ks. asystent Ruciński. Zebranie zajął druh prezes Łukasik związkowym hasłem „Gotów”, po czym odczytał porządek obrad. — Wedle programu przystąpiono do sprawdzenia obecności członków. Obecnych było 55 druhow. Po odśpiewaniu pieśni „Hej do apelu” wybrano sekretarza dzisiejszego zebrania. Skolei przystąpiono do odczytania sprawozdania z całorocznej pracy stowarzyszenia przez prezesa. Następnie przemówił ks. protektor, życząc druhom stowarzyszenia, by dalszym roku pracy podnieśli stan kasy i stowarzyszenie wnieśli na jaszcze wyższy poziom. Najważniejszym punktem zebrania był wybór nowego zarządu, to też każdy z zainteresowaniem przystąpił do tego punktu. — W skład nowego zarządu drogą wyboru weszli druhowie Witkowski Edmund — prezes; Sobczak Jan — wiceprezes; Nagórski Alfons sekr. Kuzmiński Zygmunt wicesekretarz. Witkowski Roman — skarbnik; Witkowski Tadeusz — naczelnik, Muszyński Leon — zast. naczelnika; Stankiewicz Aleksander bibliotekarz; Podlasewski i Kikiel — gospodarze; Strzelecki, Marzulewicz i Chrzastek weszli do komisji rewizyjnej. Składki na rok 1937 wynoszą po 10 gr miesięcznie. Zebranie zakończono odśpiewaniem pieśni „Hej bracia orły do lotu”.

**Ratujmy bezrobotnych
od zimna i głodu.
Ofiary pieniężne
składać należy na
Konto PKO Nr. 70.200
Pomoc Zimowa.
Ofiary w naturze
w miejscowym
Komitecie**

Z całej Polski

— **25.000 działek ziemi rozdanych będzie bezrobotnym.** Dyrekcja Funduszu Pracy przygotowuje plan niesienia pomocy bezrobotnym w drodze przydziału drobnych gruntów t. zw. ogrodników działkowych, umożliwiających uprawę warzyw dla własnych potrzeb. W roku 1937 dzięki przyznaniu przez samorządy na ten cel odpowiednich gruntów, przydzielone będą bezrobotnym 25.000 nowych działek.

— **TORUŃ. (Ile zebrano na pomoc dla bezrobotnych?)** Wydział Wykonawczy Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym podaje do wiadomości, że dotychczasowa akcja Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, działającego przez komitety powiatowe, Miejskie i Gminne wyraża się w następujących cyfrach:

Zebrano do dnia 1 stycznia br. w gotówce 360,980,87 zł, oraz ziemniaków 1,156,278 kg, żyta 195,736 kg innych: jarzyny, mięso, tłuszcz i o-

woce 13,895 kg. Ponadto otrzymano z Komitetu Ogólnopolskiego 1,100,000 kg węgla oraz 8,000 kg mieszanki kawowo-cukrowej.

Powyższe wpływy pozwoliły zaopatrzyć 24,201 bezrobotnych, co stanowi przy uwzględnieniu członków rodzin około 95,000 korzystających z pomocy znowej. Ponadto dożywiono w tymże okresie 21,053 dzieci.

Podkreślić należy, że cała akcja prowadzona jest bez kosztów administracyjnych, gdyż korzysta z honorowej pracy przedstawicieli społeczeństwa oraz instytucji społecznych, państwowych i samorządowych.

— **TORUŃ. — (Dziecko o 3 oczach zmarło)** Jak donosiliśmy w szpitalu wojskowym w Toruniu urodziło się dziecko o 3 oczach. Wśród sfer lekarskich ten fenomen natury budził zainteresowanie. — Ostatnio dziecko to zmarło.

— **TORUŃ. (Samobójstwo w pociągu).** — W pociągu zdążającym do Torunia usiłował popełnić samobójstwo przez napicie się kwasu solnego Stefan Lewoch ostatnio zamieszkały w Gdyni.

Denat przewieziony został do szpitala miejskiego w Toruniu. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

SKARSZEWO, pow. grudziądz — 10 letni chłopcy Tadeusz Piętała i Szczesny Knybel, bawili się karabinkiem 6 mm. Piętała zmierzył się do swego kolegi, nie zdając sobie sprawy, że karabinek jest nabity. Padł strzał i ugodził Knybla w szyję. Zawezwany lekarz udzielił pomocy. Na szczęście rana nie jest groźna i chłopca pozostawiono na leczeniu domowym

— **INOWROCŁAW. (Przypadkiem odkryto świętokradcę.)** Karany za różne przestępstwa i kradzieże, znany władzom policyjnym w Inowrocławiu przestępca Stanisław Walczak podejrzany był znowu o dokonanie pewnej kradzieży łącznie z czym policja przeprowadziła w jego mieszkaniu rewizję. Wynik jej był zgoła nieoczekiwany, gdyż znaleziono przechowywane w mieszkaniu Walczaka różne wota kościelne a m. in. świeczniki, kilka sznurów korali itp. Walczaka aresztowano a władze policyjne prowadzą w dalszym ciągu śledztwo celem ustalenia, gdzie dopuścił się świętokradca haniebnego czynu.

KOMU

● **?** listonosz nie przyniósł kwitu lub jeżeli ktoś z jakichkolwiek powodów nie zdażył lub nie miał okazji zapisać u listonosza „GŁOSU WĄBRZESKIEGO”, uczynić to może każdego dnia w najbliższym urzędzie pocztowym lub w ekspedycji naszej w Wąbrzeźnie.

Kącik Powst. i Woj. Życie towarzysza

WALNE ZEBRANIA PLACÓWEK.
Walne zebrania poszczególnych placówek Związku Powst. i Woj. O. K. VIII powiatu wąbrzeskiego ustalone według poniższego wykazu do którego należy się ściśle zastosować.
Zarząd Oddziału Powiatowego zastrzega sobie ewentualne zmiany, które zostaną podane do wiadomości zainteresowanej placówce.
Terminy poniższe ustala się w celu by Zarząd Oddziału Powiatowego mógł przybyć na zebrania:

- Dnia 17 stycznia 1937 r.**
o godz. 15,30 placówka Elgiszewo,
o godz. 16-tej placówka Chelmoniec,
o godz. 17,30 placówka Bielsk,
o godz. 19-tej placówka Kowalewo.
- Dnia 24 stycznia 1937 r.**
o godz. 13-tej placówka Jarantowice,
o godz. 14,30 placówka Łopatki,
o godz. 16-tej placówka Książki,
o godz. 17,30 placówka Osieczek.
- Dnia 31 stycznia 1937 r.**
o godz. 14-tej placówka Małe Pułkowo,
o godz. 16-tej plac. Wielkie Radowiska.
- Dnia 2 lutego 1937 r.**
o godz. 14-tej placówka Łobdowo,
o godz. 16-tej placówka Kurkocin,
o godz. 18-tej placówka Dębowałaka.
- Dnia 7 lutego 1937 r.**
o godz. 14-tej placówka Przydwórz,
o godz. 17-tej Król. Nowawieś,
o godz. 18-tej placówka Płużnica.

Na zebranie należy przynieść wszelkie akta Zarządu Placówki t. j. sekretarza, skarbnika, komendanta i referenta oświatowego

Nakłada się obowiązek na Zarządy Placówek, by na walne zebranie Placówki zaprosili wszystkich byłych uczestników Powstań Narodowych, Uczestników wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej jak i wysłużonych żołnierzy armii polskiej oraz sympatyków naszego Związku z danej miejscowości i bliższych okolic, aby zachęcić tychże do wstąpienia do naszej organizacji.

„WOLNOŚĆ”

ZA ZARZĄD ODDZIAŁU POWIATOWEGO
(-) Szaliński sekr. (-) Szczuka B. prezes

— BACZNOŚĆ SOKOLI! Miesięczne zebranie odbędzie się, dnia 14 stycznia 1937 roku o godzinie 20-tej w sali zebrań. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków konieczne.

„CZOŁEM” — ZARZĄD

— BACZNOŚĆ RZEMIEŚLNICZY. Walne zebranie Tow. Sam. Rzemieślników odbędzie się we wtorek, dnia 12 stycznia 1937 roku o godz. 19 w lokalu p. Napierala. Na porządku dziennym wybór zarządu i inne bardzo ważne sprawy organizacyjne.
Przybycie wszystkich członków konieczne.

ZARZĄD

— BACZNOŚĆ KURKOWE BRACTWO STRZELECKIE WĄBRZEŻNO. W czwartek dnia 14 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w Strzelnicy Bractwa Kurkowego „ROZNE WALNE ZEBRANIE” O gremialny udział wszystkich Szan. braci proszę.

ZARZĄD

— BACZNOŚĆ P. O. W. POLSKA ORGANIZACJA WOJSKOWA — Dnia 17 stycznia odbędzie się w Domu Społecznym przy ul. Wolności o godz. 12,15 Walne Zebranie Koła Powiatowego Związku Peowiaków, na które wszystkich członków wzywamy. Również zapraszamy na powyższe zebranie wszystkich byłych nie zorganizowanych Peowiaków. Porządek obrad podany będzie na miejscu.

Zarząd Koła Powiatowego Związku Peowiaków.

— WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU PODOF. REZ. KOŁO WĄBRZEŻNO odbędzie się dnia 24 stycznia 1937 roku o godz. 2 w świetlicy Domu Społecznego z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie;
- 2) Powitanie władz i gości;
- 3) Wybór przewodniczącego, 2 asesorów i sekretarza;
- 4) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania;
- 5) Sprawozdanie zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Dyskusja nad sprawozdaniami;
- 7) Udzielenie absolutorium ustępowemu zarządowi;
- 8) Wybór nowego zarządu;
- 9) Ustalenie i uchwalenie budżetu;
- 10) Wolne głosy i wnioski;
- 11) Zakończenie

ZARZĄD

— WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU WETERANÓW POWSTAŃ NARODOWYCH RP. — 1914 — 19 KOŁO WĄBRZEŻNO odbędzie się dnia 27 stycznia 1937 roku o godz. 18-tej w lokalu druha Kostrzewy z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie; 2) powitanie władz i gości; Owies

3) Wybór prezydium zebrania; 4) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania; 5) Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej; 6) Dyskusja nad sprawozdaniami; 7) Udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi. Przerwa 5 minutowa; 8) Wybór nowego zarządu; 9) wolne głosy i wnioski.

W razie nieprzybycia odpowiedniej liczby członków o wyznaczonym czasie walne zebranie odbędzie się w 2 terminie o godz. 18,30 i uchwały tego zebrania są prawomocne.

Kącik radjowy

WTOREK, dnia 12 stycznia.

6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 12,05 Zapomniane utwory. 15,15 Koncert zespołu salonowego. 16,30 Fragmenty operetek. 17,00 Dni powszednie państwa Kowalskich. 17,15 Koncert kameralny. 17,50 Skrzynka zażaleń. 19,00 Dyskutujemy. 19,20 Polska kapela ludowa. — 20,00 Rozmowa ze słuchaczami. 20,15 Muzyka. 21,00 Europejski koncert szwedzki. 22,00 Kolędy polskie. 22,30 Zima poetycka 22,45 Muzyka taneczna.

ŚRODA, dnia 13 stycznia.

6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 12,03 Muzyka salonowa. 12,50 Jak ułożyć budżet. 13,00 Wszystkiego po trochu. 15,15 Koncert reklamowy. 15,35 Wiadomości społeczne. 15,40 Muzyka. — 16,00 Wartości regionalne druków pomorskich. 16,10 Zagadki muzyczne. 16,30 Koncert. 1,00 Żołnierz KOP. a młodzież kresowa. 17,15 Rzadko słyszane pieśni. 17,50 Z kłopotów prelegenta w Ameryce. 18,20 Polscy śpiewacy. 18,50 Nie czekajmy, a sami weźmy się za pracę. 19,20 Audycja słowno muzyczna. 20,00 Koncert. — 21,00 Koncert Chopinowski. 21,30 Kwartet smyczkowy. 22,00 Muzyka taneczna.

URZĘDOWA CEDUŁA
GIELDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ

w Bydgoszczy.

9 stycznia 1937 roku.

żyto	2100—21,50
Fszenica standartowa	25,75—25,00
Jęczmień browarowy	24,00—25,00
Owies	16,50—16,75

Zima nadchodzi. Tysiące ludzi jest bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia. Ratujmy ich od zimna i głodu.

Mąka żytnia gatunek I	30,75—31,25
Mąka żytnia gatunek II	24,25—25,00
Mąka żytnia razowa	24,00—24,75
Mąka pszenna gatunek I	41,25—42,75
Mąka pszenna gatunek IA	40,25—40,75
Mąka pszenna gatunek IB	39,50—40,00
Mąka pszenna gatunek IC	38,75—39,25
Mąka pszenna gatunek ID	38,00—38,50
Mąka pszenna gatunek IIA	34,25—35,25
Mąka pszenna gatunek IIB	33,75—34,75
Mąka pszenna gatunek IIC	32,75—33,75
Otręby żytnie	13,50—13,75
Otręby pszenne	13,00—13,50
Rzepak zimowy	44,50—45,50
Rzepak letni	41,50—43,50
Siemię lniane	40,00—43,00
Peluszka	19,50—20,50
Wyka	18,00—19,00
Groch polny	20,00—21,00
Groch Wiktoria	21,00—26,00
Mak niebieski	60,00—63,00
Gorzyczka	28,00—31,00
Ziemniaki jadalne pomorskie	3,50—4,00
Ziemniaki jadalne nadnoteckie	3,00—3,50

Druk: Zakłady Graficzne B. Szczuki Wąbrzeźno-Pom
Wydawca: Bolesław Szczuka. — Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1.

Km. 658/36 i 1000/36.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Franciszek Litwin mający kancelarię w Kowalewie ul. M. J. Piłsudskiego nr 23 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 stycznia 1937 r. o godz. 10-tej w Szychowie pow. Wąbrzeźno odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Zofii Reichowej składających się z lokomoty i młóczarki f-my Rausomes, Sims i Jefferies nr 15121 oszacowanych na łączną sumę 4.500 złotych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Kowalewo, dnia 8 stycznia 1937 roku.

(-) LITWIN, KOMORNIK

OSTRZEGAM

przed bezprawnym wynajmowaniem mieszkań lub jakichkolwiek pomieszczeń w budynku przy ul. Mickiewicza 2 od p. Aleksandra Lontkowskiego, gdyż wymieniony nigdy nie był i nie jest upoważniony do administrowania tą nieruchomością.

BERNARD KOCHANEK

zarządca przymusowy nieruchomości Cohna Hermana.

- Cerę zawsze aksamitną będzie pani miała stosując puder „Sekret Piękności” Anida
- Cera codzienna piękniejsza, pielęgnowana kremem „Sekret Piękności” Anida.
- Puder „Sekret Piękności” Anida matuje cerę i podkreśla znakomicie indywidualną urodę.
- Cera miękka, delikatna elastyczna, czyni krem „Sekret Piękności” Anida
- Puder „Sekret Piękności” Anida, to najwytворniejszy obecnie puder.
- Jedna próba cię przekonana, że krem „Sekret Piękności” Anida więcej upiększa cerę.
- Puder „Sekret Piękności” Anida pokrywa cerę niedostrzegalnie, dzięki niezwyklej subtelności.
- Cera pielęgnowana kremem „Sekret Piękności” Anida musz wzbudzić podziw.
- Puder „Sekret Piękności” Anida trzyma się cery kilka godzin nadaje świeżość i interesujący urok.
- Odmładza naskórek z każdym dniem krem „Sekret Piękności” Anida.
- Krem „Sekret Piękności” zawiera składniki wybitnie cerę udelikatniające kojące, oczyszczające, odżywcze.
- Cerę świeżą odsłania krem „Sekret Piękności” Anida usuwając stary naskórek.

UWAGA! TYLKO KRÓTKI CZAS! UWAGA!

WYSPRZEDAŻ LIKWIDACYJNA

w firmie

A. GRAJKOWSKI, Wąbrzeźno Rynek 7

Wszystkie towary znajdujące się na składzie, sprzedają dopóki zapas starczy, częściowo niżej cen fabrycznych, a mianowicie:

- MATERIAŁY na ubrania — płaszcze — kurtki — spodnie bielskie tomaszowskie i łódzkie.
- MATERIAŁY na suknie — płaszcze — kostiumy modne kolory i wiązania.
- JEDWABIE gładkie i deseniowe w najróżniejszych gatunkach.
- MATERIAŁY bawełniane — płótna — inletry — dreluchy spodkowe — pościelowe — fartuchowe — rękawiczkowe — mansetry — korty caji.

Firany odpasowane i z metra — obrusy — ceraty chodniki — gobeliny — sienniki — dery — trykotaż — swetry — bielizna damska i męska oraz wszystkie towary galanteryjne.

SPECJALNIE TANIO.

Płaszcze damskie — płaszcze, ubrania — kurtki — spodnie — kapelusze i czapki męskie.

Nagromadzone resztki za półowę dotychczasowej ceny. —

Znaleziono

w dniu 8 bm. w ulicy Kościuszki portmonetkę — oraz obrączkę ślubną. Prawowity właściciel zechce się zgłosić po odbiór za zwrotem kosztów ogłoszenia u

p. Kisielewskiego Rynek 30

4 pokoje słoneczne

z kuchnią i łazienką do wynajęcia zaraz Róg Mestwina 7 Piłsudskiego Zgl. Nadolna

Gospodarstwo

komplet 19 morg. ziemia dobra, szkoła i kościół na miejscu, zaraz na sprzedaż. Do objęcia potrzeba od 5 do 6 tys. zł. Zgl. przyjmuje

Sieniaki Lucjan Orzechowo p. Wąbrzeźno

Służąca

czysta z gotowaniem potrzebna zaraz

Michalska Piłsudskiego 6

Ogłoszenia

umieszczane w Głosie Wąbrzeskim przynoszą

pożądaný skutek!

Mieszkanie

2 i 3 pokojowe z kuchnią do wynajęcia Fierackiego 20

Na sprzedaż

40 ctr. pastewnych buraków Wąbrzeźno, Nowa 2



KINO dźwiękowe SŁOŃCE

Tylko dziś w poniedziałek dnia 11 — i we wtorek dnia 12 o godz. 8,15 — Szczyt elegancji i humoru — Rekordowe dwa przeboje, w jednym programie.

I. Tajemnica Panny Brinx

Wspaniały film polski salonowo-kryminalny

II. Armia Ewy

Razem 20 aktów

w akcję filmu wpleciona „rewia w strusich piórach” W restauracji występuje zespół tan.-muzyczny, Lisowskich.

W najbliższych dniach dodajemy do gazety kalendarz książkowy „POMORZANIN” Ogłoszenia od P.P. Kupców przyjmujemy jeszcze do soboty —

Książnica Kopernikańska w Torunlu